



EDUKACJA CYFROWA:

klucz do sukcesu w XXI wieku



Fot. SSilver - Fotolia

 Olimpia Orządała

 dr Monika Karwacka
Instytut Literaturoznawstwa
Wydział Humanistyczny
Uniwersytet Śląski
monika.karwacka@us.edu.pl

W 2030 roku minimum 80% obywateli Unii Europejskiej powinno mieć przy najmniej podstawowe umiejętności cyfrowe. Taki cel zakłada program unijny wyznaczający kierunek transformacji cyfrowej w Europie. Jak obecnie wygląda sytuacja? O umiejętnościach młodych ludzi, wykorzystywaniu AI podczas zajęć oraz roli nauczycieli opowiada dr Monika Karwacka – członkini Zespołu Humanistyki Cyfrowej na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Pod koniec 2023 roku Eurostat opublikował raport dotyczący kompetencji cyfrowych. Co najmniej podstawowe umiejętności w tym zakresie posiada 56% obywateli Unii Europejskiej w wieku 16–74 lat. Najwyższy odsetek odnotowano w Holandii (83%), Finlandii (82%) i Danii (70%), najniższy zaś w Rumunii (28%), Bułgarii (36%) i Polsce (44%). Liczby te nie napawają optymizmem, gdy uświadomimy sobie, jaką rolę w naszym życiu odgrywa cyfrowość – nie da się ukryć, że żyjemy równolegle w dwóch światach: realnym i wirtualnym. Zastanawiające jest to, że wiele młodych osób nie potrafi korzystać z zasobów internetowych. Wyjątek stanowi obsługiwane mediów społecznościowych, po których uczniowie i studenci poruszają się bezbłędnie.

– Największym problemem jest umiejętność pozyskiwania i przetwarzania informacji, weryfikowania ich i wykorzystywania w celach edukacyjnych. Obserwuję to permanentnie podczas pracy ze studentami – mówi dr Monika Karwacka. Młodzi ludzie nie wiedzą, gdzie i jak szukać informacji. Ich pierwszym i często jedynym krokiem jest wpisanie szukanej frazy w wyszukiwarkę Google. W dobie rozwoju sztucznej inteligencji pojawiają się także opinie, że wystarczy wpisać temat do ChatuGPT i otrzyma się gotową pracę. Nic bardziej mylnego. Trzeba się zastanowić nad zadaniem odpowiedniego pytania, aby uzyskać satysfakcjonujący wynik, reagować na odpowiedzi, a także sprawdzać je, ponieważ sztuczna inteligencja ma wyjątkową tendencję do konfabulacji.

– Przeprowadziłam kiedyś eksperyment i poprosiłam ChatGPT, żeby wcielił się w naukowca i napisał artykuł na dany

temat, podając bibliografię. Dostałam tekst, w którym większość źródeł była po prostu fikcyjna. Wyglądało to pięknie! Ale okazało się, że prace napisane przez sztuczną inteligencję są merytorycznie pozmyślane – przyznaje dr Monika Karwacka.

Dla naukowców specjalizujących się w swojej dziedzinie wychwycenie zmyślonych publikacji nie będzie żadnym problemem. Studenci i uczniowie jednak rzadko kiedy weryfikują informacje opracowane przez sztuczną inteligencję, biorąc je za pewnik. Wielu nauczycieli podchodzi z ogromną niechęcią do AI, ponieważ uważają, że zwiększy to liczbę oszustw podczas pisania prac. Kluczowe jest zatem nauczenie młodych ludzi, jak odpowiedzialnie korzystać z narzędzi cyfrowych, aby pomagały im w pracy, ale nie zastępowały samodzielnego myślenia. – ChatGPT to naprawdę świetne narzędzie pozwalające zaoszczędzić dużo czasu. Trzeba jednak wiedzieć, jak np. sformułować pytanie. Uczy to kreatywności, krytycznego myślenia, rozwiązywania problemów i twórczej pracy. Narzędzia cyfrowe są idealne do tego, aby rozwijać te kompetencje. My, nauczyciele i wykładowcy, powinniśmy wspierać w tym uczniów i studentów, którzy potrzebują naszego przewodnictwa – zauważa naukowczyni.

Istotne jest również przybliżanie młodym ludziom (i nie tylko) zagadnień związanych z bezpieczeństwem w sieci. W dzisiejszych czasach to priorytet. Nasze społeczeństwo wydaje się jeszcze bardzo nieświadome w tym zakresie, a przykładem tego jest chociażby używanie zbyt prostych haseł (np. „123456”, „admin”) i korzystanie z jednego hasła na wielu platformach.

Wśród nauczycieli można dostrzec duży opór wobec technologii – niewielu z nich wykorzystuje narzędzia cyfrowe w pracy. Według raportów Unii Europejskiej mniej niż 40% pedagogów jest zainteresowanych edukacją cyfrową. Prowadzone lekcje często mają pasywną formę – uczniowie słuchają wykładu i notują. Dr Monika Karwacka podkreśla jednak, że edukacja cyfrowa nie powinna zastępować klasycznych zajęć, lecz uatrakcyjnić je.

Możliwości są ogromne – w sieci jest wiele materiałów, które odpowiadają potrzebom współczesnego świata. Nauczyciele dzielą się różnymi aplikacjami i scenariuszami lekcji. Na stronach Unii Europejskiej i organizacji non-profit można zapoznać się z dobrymi praktykami w zakresie cyfrowości. Warto także uczestniczyć w szkoleniach organizowanych m.in. przez Zespół Humanistyki Cyfrowej UŚ. Dzięki różnorodnym metodom uczniowie i studenci mogą rozwijać kreatywność i swobodę myślenia poprzez tworzenie projektów, podcastów, wystaw multimedialnych, a nawet drzew genealogicznych. Narzędzia cyfrowe można wykorzystywać na każdym przedmiocie: języku angielskim, chemii, biologii czy matematyce. To kwestia kreatywności i sposobu prowadzenia zajęć.

– Chciałabym zachęcić nauczycieli, aby szukali ciekawych pomysłów na to, jak zmienić naukę. Wygodnie jest prowadzić zajęcia w ten sam sposób przez lata, ale to nie przystaje do naszej rzeczywistości. Największa satysfakcja z uczenia jest wtedy, kiedy widzimy, jak uczniowie i studenci dzięki nam świetnie radzą sobie na rynku pracy – podsumowuje dr Monika Karwacka.